Nro 489.

KURYER  POLSKI

Warszawa

Niedziela dnia 24 Kwietnia r. 1831.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 15. Kwar. złp. 8. Nr ark. gr. 10. pojedyn. gr. 5.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Rozkaz dzienny. — W kwaterze głównéj w Jędrzejowie pod Kałuszynem, dnia 17 kwietnia 1831. Postępują na wyższe stopnie: w pułku 4 piechoty linjowéj, major Kindler Stanisław, na podpułkownika. W pułku 2 strzel. kon., podofficerowie: Mikorski Józef, Górski Władysław i Lipiński Józef, na podporuczników bez płacy, dopóki w komplet nie wejdą. W dywizjonie jazdy Poznajskiéj, podporucznicy: Mielżyński Maciéj i Szmitkowski Leon, na poruczników. Pełniący obowiązki obożnego przy korpusie 2m jazdy, z pułku 4 strzel. kon., kapitan Wrześniewski, na majora. W korpusie pociągu, podporucznik Hanussowski Stanisław, na porucznika. Umieszczeni zostają: W pułku 1 strzel. pieszych, Conrad Gustaw; w pułku 3 strzel. piesz., Gadomski Leon; w pułku 5 piech. lin., Rybiński Antoni i Kryczyński Nepomucen; w pułku 2 ułanów, Hołownia Antoni, wszyscy pięciu w stopniu podporucznika. W korpusie inwalidów, z pułku 8 piechoty linjowéj, podofficer Osiecki Piotr, w stopniu podporucznika. W korpusie weteranów, z pułku 2 strz. l. kon., kapitan Zieliński Andrzéj, w stopniu Majora. Przeznaczony zostaje: Na adjutanta polowego przy jenerale brygady Skarzyńskim, z pułku 1 Mazurów, kapitan Potocki August. Przeniesiony zostaje: Do pułku 2 strzel. kon., z pułku 1 Mazurów, kapitan Otocki Damazy. Ozdobieni zostają: Krzyżem złotym: w baterji 2éj lekkiéj artyllerji kon., podporucznik Strzemeczny Alexander. Krzyżem srebrnym: w tejże baterji, bombardjer Skręt Michał. Prostuje się omyłka: Żołnierz Balik ogłoszony rozkazem dziennym z dnia 6 kwietnia r. b., jako ozdobiony krzyżem srebrnym, nie należy do pułku 3 strzelców konnych, lecz do oddziału strzelców Kaliskich.

Naczelny wódz siły zbrojnéj narodowéj
(podpisano) *Skrzynecki.*

Jenerał gubernator miasta stołecznego Warszawy. Starozakonny Salomon Markus Posner, właściciel dóbr Kuchary, w województwie płockiém położonych, przyprowadzony został do Warszawy, wraz z synem i pięciu innymi, jako obwiniony o dopomaganie nieprzyjacielowi. Lecz gdy na poparcie tego oskarżenia, nie były dołączone żadne dowody, wezwałem sąd kryminalny płocki, o sporządzenie w tym przedmiocie śledztwa, które na gruncie zdziałane i mnie nadesłane zostały. Kiedy zaś z wyprowadzonego śledztwa, a mianowicie z zeznań 15 osób pod przysięgą przesłuchanych, nie pokazały się żadne dowody winy, tak Markusa Posner, jego syna, jako téż pięciu innych osób, przeto takowych za nieprzekonanych o żadne stosunki z nieprzyjacielem, a następnie dopomaganie temuż, uznałem; Salomona Markusa Posner wraz z synem Samuelem Peretz Posner, jako posiadaczy gruntowych z pod obserwacji, Zarembę Franciszka ekonoma i Jakóba Lewin płatnika, za zaręczeniem przez Posnera złożoném, z aresztu uwolnić, a Mośka Klossman, Abrahama Grünberg i Jakóba Brukarz pod dozór policji w wdztwie płockiém oddać rozkazałem.

Podając powyższe okoliczności do wiadomości publicznéj, wzywam, ażeby każdy posiadający prawne dowody przeciw wyż wymienionym osobom takowe w przeciągu trzech tygodni w biórze mojém złożył, gdyż po upłynieniu tego terminu za zupełnie niewinnych uznani i jako tacy ogłoszeni zostaną. — Warszawa, d. 21 kwietnia 1831. — Jenerał piechoty J. hr. *Krukowiecki.*

RÓŻNE WIADOMOSCI.

Bracia nasi z Poznańskiego nie przestają dawać dowodów, swojego czystego patrjotyzmu, i téj miłości ojczyzny, która się zasadza na czynach a nie słowach. Znany w obywatelstwie S. T. z pod Wrześni, nadesłał do banku przez ręce H. M. złp. 1000, przeznaczając dar ten szczególniéj na potrzeby rannych z pułku 5go strzelców pieszych zwanych: „Dzieci Warszawy.“ Będzie to nową pobudką dla tego pięknego puł-

ku, który już w świeżych bojach dowiódł, że w szeregach swoich, liczy prawe *dzieci Polski.*

Pewien kupiec z Lipska, dowiedziawszy się o zwycięztwach polskiego oręża, donosi jednemu z tutejszych bankierów, że wiadomość ta cały Lipsk w największą radość wprawiła: oświadcza przytém, że wkrótce nadeśle 500 funtów szarpi i bandażów: „Nie jest to (mówi) dar zakupiony: nasze to córki i żony całemi dniami pracowały z największą przyjemnością, dla ulgi polskich rycerzy.“ Prosi nakoniec o wizerunek wodza naczelnego.

Dowódca naszych forpoczt, mocno był zdziwiony, widząc dezerterów do nas przybywających, wszystkich młodych, niedawno z rekrutów uformowanych. Zapytani o przyczynę odpowiedzieli: „starych żołnierzy pozostała już tylko garstka, i tą się Dybicz otoczył: resztę wysyłano zawsze na piérwszy ogień a ci znaleźli śmierć pod pałaszem Polaków.“

Xże Michał, ma leżeć bardzo słaby w Łomży.

Codzień spodziewamy się walnéj bitwy: jeńcy powiadają, nawet officerowie, że Dybicz chce jeszcze jednéj bitwy probować: gdy się ta nie uda, zamierzył usunąć się aż po Dźwinę.

Odebraliśmy wiadomości przez Kraków, że Dwernicki miał utarczkę z Moskalami, któréj jednak szczegóły nieznane. Nieprzyjaciel przeszedł Styr, a Polskie ułany stoją w Radziwiłłowie.

Jenerał Sierawski, z kilku tysiącami nowo-zaciężnego wojska, przeprawił się przez Wisłę: napadł w okolicach Lublina na korpus blisko 80-tysięczny którym dowodzili: Toll, Witt, Kreutz, Anrep, Murawiew, Wirtemberg: miał 6 dział sześcio-funtowych, a Moskale ciężkiego kalibru 28. O skutkach walki niewiadomo. Jenerał Sierawski oczywiście cofnął się. Wkrótce zapewne wódz naczelny ogłosi urzędowy raport: tymczasem zapewniamy, iż Moskale cofnęli się od Kazimierza, a *zuchwały* krok jenerała Sierawskiego sprawił tę wielką korzyść, że odciągnął kilkanaście mil cały korpus nieprzyjacielski od placu działań jenerała Dwernickiego.

Przed godziną nadeszła do Warszawy wiadomość o krwawych zaburzeniach w Dreźnie.

Onegdaj izba poselska przyjęła projekt otworzenia kredytu miljona złotych, na magazyny rezerwowe, po lekkich zmianach większością głosów 66 przeciw 8.

Oto jest ukaz Mikołaja z dnia 3 kwietnia, o którym wczorajeśmy nadmienili: «Od czasu wybuchnięcia rewolucji w Polsce, zważając: iż ta rewolucja mogłaby obłąkać słabe umysły i dać powód do zaburzeń w prowincjach od Polski do Państwa Rossyjskiego odpadłych, zawsze ze względu na dobro naszych wiernych poddanych, udaliśmy się do szlachty, jako najwięcéj znaczącéj klassy pomiędzy mieszkańcami, aby ci w dzisiejszych okolicznościach użyli wszystkich sił swoich i natężeń na okazanie swojéj niezachwianéj wierności tronowi i ojczyznie. Oczekiwania nasze były prawie spełnione. Szlachta gubernji Wileńskiéj, Grodzieńskiéj i Wołyńskiéj, przez jenerał-gubernatorów, najpoddanniejszą swoję uległość nam oświadczyła, a potem okazała w skutku, jak chętnie gotowa poświęcić majątek, i wszelkie łożyć starania, ku zaopatrzeniu naszej czynnéj armji w żywność i inne potrzeby. Tém więc boleśniéj teraz jest dla naszego serca, że zgraja niewdzięczników, niewartych nazywać się szlachta, niepomni wykonanéj przysięgi i świeżo ponowionych zarеczeń wierności, poważyła się wzniecić zaburzenie w powiecie Szawelskim, Telszowskim i Rosieńskim gubernji Wileńskiéj. Dla ukarania przykładnego buntowników i powściągnienia zuchwalstwa chwiejących się w wierności ku nam, rozkazujemy. — 1. Szlachta, którzy do niniejszego powstania należeli i z bronią w ręku prawéj władzy opierali się, oddani będą pod sąd wojenny, i wyrok na nich wydany niezwłocznie wykonanym zostanie. 2. Nieruchome ich majątki, będą zasekwestrowane, i dochód z nich obrócony na fundusz inwalidów.—3. Dzieci płci mezkiéj tych, którzy za zbrodnię tszym artykułem objętą ukarani zostaną, mają być nam ze szczególnem przełożeniem przedstawione; synowie zaś tych, którzy licząc się pomiędzy szlachtę, nie udowodnili szlachectwa, mają być obróceni na kantonistów, (to jest, przeznaczeni na całe życie do wojska). — 4. Ludzie niższego stanu (mowa tu o chłopach i mieszczanach) z bronią w ręku jako uczestnicy buntu schwytani, z jakiéjkolwiekbądź są gubernji, zostaną policzeni pomiędzy rekrutów i wysłani na Syberją do tamecznych bataljonów. — 5. Dzieci ich mają być także obrócone na kantonistów.—6. Ci którym zabójstwo w ciągu trwającego rozruchu dowiedzionem zostanie, będą oddani pod sąd wojenny, i wyrok na nich wydany niezwłocznie się dopełni.—7. Tym zaś z niższéj klassy, którzy ulegając woli właściciela, albo pogróżkami zgrai buntowników pociąg-

gniewi, należeli w początkach do rozruchów, a potém rzucili broń i spokojnie udali się do swoich domów, dajemy przebaczenie.

« Poleca się to senatowi do wykonania. »

(podpisano) *Mikołaj.*

(Europo! oto są dzieła owego *wielkiego, wspaniałomyślnego człowieka,* tego *anioła północy,* w dziennikach rublami moskiewskiemi kupionych, okrzyczanego.)

Posiedzenie professorów uniwersytetu odbyte w dniu 22 b. m.

Spodziéwać się godzi, iż umiejący cenić ważność przedmiotu, który poddany został rozwadze zgromadzenia nauczycieli uniwersyteckich, chętnie widzieć będą, gdy rzecz ważna, a może jedna z najważniejszych jakie nas dziś zajmują, ze szczupłego zakresu murów uniwersyteckich zostanie wywołaną przed sąd narodu. Idzie tu o organizacją jaka ma być nadaną oświeceniu publicznemu odradzającego się ludu, idzie o przygotowanie umysłowego wskrzeszenia ojczyzny naszéj. Nie można w jednéj chwili, jednym pociągiem pióra wyczerpnąć tak obfitéj materji. Czas i rozważny namysł usuną dopiéro powoli nastręczające się trudności i rozniecą światło w rzeczy tak skrzętnie za rządu przeszłego z pod opinji narodu wyłączanéj. Postępujmy więc powoli, krok w krok, za usiłowaniami już rozpoczętemi; uwagi nad niemi udzielone mogą przygotować owoc dojrzały. Jak bać korzystajmy z chwil obecnych. Nie ustaliła się jeszcze różnica żądań i dążenia między rządem a narodem, dopiéro powstajemy, dopiéro organizujemy się, cały niemal naród jest jeszcze rządzącym i wykonywającym. Nie ma dotąd oppozycji upornéj, nie ma dążności sprzecznéj. Lecz oppozycja takowa powstać może, jeśli zasady rządu mającego być ustalonym, nie zostaną rozwinięte w duchu potrzeb i cywilizacji narodu.

Kommissja oświecenia wezwała uniwersytet aby się zajął ułożeniem projektu do wewnętrznego urządzenia. Otóż przedmiot nad którym zastanowić się chcemy.

Kommissja żąda, aby tylko urządzenie uniwersytetu wzięte było pod rozwagę: osobną wyznacza kommissją do urządzenia szkół. Jeśli jesteśmy przekonani że oświecenie krajowe powinno jednym być ożywione duchem; jeśli przekonywamy się, iż musi być w najdrobniejszych swych odcieniach zastósowane do potrzeb umysłowych i społeczeńskich narodu, zgodzimy się pewno i na to że jedna tylko i ta sama deputacja powinna ułożyć zasady do ogółu oświecenia krajowego. Stopniowanie instytutów naukowych, powinno być zastósowane do stopniowego również rozwijania umysłowych zdolności człowieka. Jeden stopień powinien być przygotowaniem do następnych, między jednėm a drugiém najściślejszy winien istnieć związek, podobnie i organizacja instytutów naukowych zawisła od pojęć o władzy towarzyskiéj i o stosunku człowieka do społeczeństwa. Nie można urządzać uniwersytetu nie wiedząc jaka ma być forma rządu, nie można urządzić szkół, nie wiedząc czém będzie uniwersytet; nie można organizować uniwersytetu nie wiedząc czy będzie istnieć i jak będzie istnieć instytut politechniczny, szkoła leśna, szkoła górnicza i inne; nie można przepisywać planu dla szkół jeśli nie będą wprzódy na nowo urządzone miasta, jeśli nie będzie rostrzygniona kwestja o nadaniu włościanom własności. Czyliż ciągle organizacja kraju naszego ma być z góry narzucaną, nie powinnaż być wyciągnięta z potrzeb istotnych, indywidualnych naszego społeczeństwa? Długo budowaliśmy poczynając od wykończenia pokrycia, o założeniu stałych fundamentów myślano dopiéro wówczas gdy gmach stanął. Dla tego cały ciąg rządu przeszłego przedstawia nam tylko walkę nieskończoną, zmieniających się, naprawianych i wykrzywianych organizacji. Nad organizacją samego uniwersytetu kilkakrotnie pracowano.

Kommissja żąda daléj: aby deputacja oznaczyła stosunek między uniwersytetem a kommissją oświecenia. Chcąc oznaczyć ten stosunek, potrzeba naprzód wiedzieć: czy kommissja ma daléj istnieć? Już przeszły minister oświecenia był za uchyleniem kommissji. W wielu krajach uniwersytety mają zarząd szkół. Je-

śliby zaś kommissja miała istnieć, przedewszystkiém wiadomy być powinien rodzaj jéj składu, attrybucji i stosunek do innych władz rządowych. Bezwątpienia największą przeszkodą udoskonalenia edukacji krajowéj za zeszłego rządu było, iż jedna osoba była dyrektorem wychowania publicznego. Wszystko więc podług widoków téj osoby reformowano, przekształcano. Kto zaręczy, iż przyszły dyrektor oświecenia niepójdzie drogą równie niewłaściwą? Może mu się będzie także zdawać, iż naród nasz niema żadnego kierunku właściwego umysłowego, będzie go więc chciał stworzyć i popchnie na nowo naród drogą niestosowną w kierunku sprzecznym z jego dążeniem naturalném. Prawda, iż obok dyrektora oświecenia siedzi w kommissji dwóch innych radców, lecz jeśli dyrektor wydziału funduszów będzie tylko umiał rachować, a dyrektor wyznań, dla tego aby utrzymał tolerancją w wyznaniach, będzie człowiekiem obojętnym i niższego ukształcenia; cóż za pomoc oświecenie publiczne z nich będzie miało? mogą w tedy obadwaj przeszkadzać lepszym zamiarom, i nawet to psuć coby dobrego dyrektor oświecenia chciał uczynić, a nieprzeciwić się zgubnym chęciom. Opieka nad oświeceniem publicznem narodu niemoże być powierzoną jednéj osobie. Umysłowy wzrost narodu, ustalenie moralnéj jego wartości są nazbyt drogim skarbem, aby w ręce jednéj osoby mogły być powierzone. W każdym razie życzyćby należało, aby ludzie tworzyć mający magistraturę naczelną oświecenia krajowego obok usposobienia gruntownego w naukach, obok znajomości cywilizacji społeczeństw europejskich, byli ludźmi w całém znaczeniu tego wyrazu wytrawionymi, ludźmi ogarniającymi głęboko i szeroko przeznaczenie narodu i cele ludzkości.

Wreszcie kommissja oświadcza, że do deputacji mającéj być wyznaczoną przez uniwersytet, wtedy gdy już prace jéj będą dojrzewać, mają być dodani członkowie dwaj saméj kommissji. Co mają znaczyć ci członkowie? czy mają udzielić deputacji widoki rządu? Te powinny być deputacji zaraz wiadome przy samem rozpoczęciu pracy. Z początku nieidzie o tworzenie szczególnych przepisów, ale o ustalenie pryncypiów. Pryncypja zaś powinien rząd i deputacja przedewszystkiém ustalić. Może też członkowie kommissji mają dozorować deputacją? Zamiar ten ubliżałby i uniwersytetowi i kommissji. Zgoła dodanie wzmiankowanych członków jest zbyteczne, boć praca uniwersytetu, jak się zdaje, ma być tylko przygotowawczą. Bezwątpienia lepiejby jednak było, aby do deputacji zaraz należeli członkowie znakomici rządu, aby w piérwszym zaraz zawiązku deputacja wzmocnioną została dostojeństwem *komitetu organicznego oświecenia i wychowania publicznego*.

Jeśli się u nas na nowo ustali supremacja jakowejś powagi, jakowegoś znaczenia urzędniczego, jeśli przy odrodzeniu narodu bez osobistego uprzedzenia o wyłącznych zdolnościach, wszystkie siły czerstwe narodu niezostaną razem skupione ku wspólnemu celowi, tedy pod inną może postacią ale co do istoty dawny porządek rzeczy wróci.

Otóż są uwagi dorywcze jakie nam przedmiot wzmiankowego posiedzenia uniwersytetu nastręcza. Od deputacji mającéj być wyznaczoną z grona światłych mężów, skład uniwersytetu tworzących, zależy skierować w piérwszym zawiązku pracę organiczną oświecenia krajowego na drogę pewną, otwartą i wznioślejszą. Przekonani jesteśmy, iż sama tymczasowa kommissja oświecenia chętnie ze swéj strony przyłoży się do nadania rozciąglejszego i prawdziwego znaczenia pracom przyszłéj deputacji. Chrońmy się przedewszystkiém wad rządu przeszłego, nieufajmy ani formom ani zamiarom dawnéj administracji, a już wiele i bardzo wiele na tém zyskamy.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N 618